

## Rozważania Drogi Krzyżowej

### Stacja I

Obmowa, wyśmianie, oszczerstwo ... Tak łatwo skazać kogoś językiem, pozbawić go dobrego imienia. Dziś bardzo często się zdarza, że człowiek szydzi z drugiego człowieka, rzuca bezpodstawne oskarżenia, godzi w dobre imię drugiej osoby. Może się zdarzyć, że i nas ktoś fałszywie oceni. Co wtedy? Czy się kłócić? Czy za wszelką cenę walczyć o prawdę? Prawda się obroni sama. Tak jak było to w przypadku Jezusa, którego również bezpodstawnie oskarżono.

Panie Jezu, pomóż mi tak jak Ty cierpliwie i z pokorą serca znosić fałszywe oskarżenia i ośmieszenia.

### Stacja II

Trudna klasówka, choroba mamy lub taty, nieznośny kolega w ławce obok itd. itd. W życiu nie uniknie się trudnych sytuacji. Można się na nie złościć, można przeklinać, można wreszcie szukać ratunku w alkoholu czy narkotykach... Można jednak inaczej. Można powiedzieć sobie w sercu: „Jezu, ufam Tobie” i wraz z Nim wziąć ciężar problemów. Może one nie znikną, ale w ich dźwiganiu nie będziesz sam!

Panie Jezu, pomóż mi brać na siebie wraz z Tobą krzyż moich problemów i trudności!!!

### Stacja III

Upadki się zdarzają. Nerwy, złości, wybuch gniewu, stracony czas czy niemoralny film. To nasze ziemskie upadki. Człowiek, nawet dorosły w życiu duchowym, bywa często jak dziecko. Musi sobie nieraz nabić guza, aby wreszcie nauczyć się chodzić. Nim osiągniesz świętość nieraz zdarzy Ci się upaść. Pamiętaj jednak, że nie jesteś sam. Jest przy Tobie On — Jezus Chrystus, który pragnie Ci pomóc podnieść się z każdego upadku.

Panie Jezu, pomóż mi jak najrzadziej upadać i zawsze podnosić się z upadku zła i grzechu.

### Stacja IV

Niejedna nieprzespana noc, mnóstwo troski, rozterek, a nierzadko i łez. Tak wygląda miłość matki do dziecka. Kiedy dziecku dzieje się krzywda matka biegnie mu z pomocą. Moją matką jest Maryja. Kiedy ktoś lub coś mi zagraża nie jest sam. Ona jest ze mną. Chce mi pomóc, tak samo jak bardzo pragnęła ulżyć cierpieniom swojego Syna. Niestety, tu było to niemożliwe. Pomogła Mu jednak nie jakimś gestem, ale samą obecnością. Maryjo, bądź przy mnie w chwilach radosnych i smutnych. Wspieraj mnie i pomagaj mi, bo sam nie dam rady unieść ciężaru mojego życiowego krzyża.

### Stacja V

Dobrze jest mieć przyjaciela. Przyjaciół to ktoś, na kogo zawsze można liczyć. Żeby jednak mieć przyjaciół, najpierw trzeba samemu stawać się przyjacielem dla ludzi. Z pewnością niektórzy z nich na naszą życzliwość odpowiedzą dobrocią i życzliwością. Czy Szymon z Cyreny był przyjacielem Jezusa? Z pewnością nie! Jednak nawet nieświadomie ulżył nieco Chrystusowi.

Panie Jezu postaw na mojej drodze życiowej jak najwięcej ludzi życzliwych i dobrych. Pomóż stawać się przyjacielem dla innych.

### **Stacja VI**

Delikatność i wrażliwość serca. To cechy, które powinny wyróżniać dziewczynę, kobietę. Postawa Weroniki, jej odwaga i poświęcenie dla Jezusa są dowodem, że męstwo i wierność kochanej osobie to najpiękniejsze znamiona człowieczeństwa. To cechy, które może szczególnie silnie wyrażają się w życiu kobiety. Może dlatego Jan Paweł II mówił często o „geniuszu kobiety”.

Panie Jezu Chryste, spraw aby współczesne dziewczyny i kobiety coraz bardziej upodabniały się do św. Weroniki w postawie otwartości serca i poświęcenia dla drugiego człowieka.

### **Stacja VII**

Kiedy wydaje Ci się, że już pokonałeś jakiś grzech, jakąś słabość, nagle okazuje się, że zło powraca do Ciebie, niczym bumerang. Tak działa szatan, który widząc uporządkowane sumienie robi wszystko, by na nowo je ubrudzić i splamić grzechem. Pamiętaj jednak, że nawet drugi upadek nie musi oznaczać ostatecznej klęski. W takich chwilach wołaj o pomoc Chrystusa. On jest silniejszy niż jakiegokolwiek zło. On pokona szatana i da Ci siły do podniesienia się z upadku.

Panie Jezu, pomóż mi walczyć z wszelkimi pokusami, zwłaszcza, gdy pojawiają się one po spowiedzi i modlitwie.

### **Stacja VIII**

Zdarza się, że gdy się nam coś nie powiedzie pojawiają się osoby, które próbują nas pocieszać. To dobrze, że takie osoby są. Może jednak zdarzyć się, że rzekomi pocieszyciele będą próbować znaleźć rozwiązanie na kryzys w poczęstowaniu Cię alkoholem czy inną formą ucieczki od rzeczywistości. Pamiętaj, że tak naprawdę to sam musisz znaleźć pocieszenie i nikt Ci go nie da w pełni ... nikt z wyjątkiem Jezusa.

Panie Jezu, bądź ze mną zwłaszcza w chwilach trudnych, abym w Tobie znajdował pocieszenie i umocnienie.

### **Stacja IX**

Jezus upada po raz trzeci

Bywa, że mamy wszystkiego dość, że wszystko się wali. Ogarnia nas fala z wątpienia i żalu. Kiedy w takich chwilach jesteś sam bardzo łatwo o depresję, załamanie. Wtedy też u niektórych pojawia się straszna myśl o samobójstwie. Nie wolno jednak nigdy, ale to

nigdy ulegać myślom tego typu. Nie ma takiej sytuacji, z której Jezus nie wyciągnie dobra. Pan Bóg czasem dopuszcza zło, ale po to aby przemienić je w dobro.  
Panie Jezu, pomóż mi przyjmować każdą sytuację jako przejaw woli Bożej i bądź ze mną zwłaszcza wtedy, kiedy wszystko zacznie mi się dosłownie walić na głowę!

### **Stacja X**

Wystarczy włączyć telewizor, aby zobaczyć jedną z największych chorób współczesnego świata: tą chorobą jest brak wstydu. Człowiek współczesny próbuje przyciągnąć ku sobie uwagę innych coraz bardziej roznegliżowanym wyglądem. Biedny — nie wie jednak, że w ten sposób staje się jedynie przedmiotem pożądania, a nie podmiotem miłości. Szacunek i uznanie na trwałe może wzbudzać jedynie ten, kto postawą i zachowaniem da świadectwo swojej godności jako osoby.  
Panie Jezu pomóż mi fascynować innych nie wyglądem zewnętrznym, ale pięknem ducha.

### **Stacja XI**

Każda rana boli. Zwłaszcza, kiedy boli nie ciało, ale dusza. Gdy ktoś bliski zada bolesny cios, złośliwym słowem bądź haniebnym czynem, wówczas czujemy się fatalnie. To rzeczywiście bardzo boli. Jezusa też bardzo bolało, że do drzewa krzyża przybili Go ludzie, których przecież przyszedł zbawić.  
Panie Jezu, pomóż mi cierpliwie znosić ból zadawany mi przez bliskie osoby.

### **Stacja XII**

Co to jest miłość? Na to pytanie próbują sobie odpowiedzieć ludzie młodzi, zwłaszcza gdy serce zaczyna mocniej bić do drugiej osoby. Jeśli szukasz odpowiedzi na to pytanie, to spójrz na krzyż. To właśnie jest miłość. Miłość to gotowość do poświęcenia się, aż po cenę własnego życia dla drugiej osoby. Miłość nie ma nic wspólnego z egoistycznym pragnieniem „posiadania” drugiej osoby. Prawdziwa miłość wolna jest od zazdrości i egoizmu. Prawdziwa miłość wyraża się w służbie, w byciu dla... drugiej osoby.  
Panie Jezu naucz mnie tak kochać innych, jak Ty mnie umiłowałeś, oddając za mnie życie na drzewie krzyża.

### **Stacja XIII**

Widok bliskiej osoby, która przeszła straszna mękę musi być okropny. Ten widok z pewnością przeszył bólem serce Maryi, kiedy zdejmowano z krzyża ciało Jej Syna. Ona jednak nie rozpacza, nie wyrzuca Bogu tego co się stało.  
Panie Jezu, pomóż mi nawet w najtrudniejszych momentach mojego życia nie tracić nadziei i nie popadać w rozpacz.

### **Stacja XIV**

Grób. Tu spotyka się śmierć i życie. Po Wielkim Piątku przyjdzie czas na Niedzielę

Zmartwychwstania. Tak jest i w naszym życiu. Po trudach i cierpieniach przyjdzie radość i pokój. Krzyż ma nas zahartować, wzmocnić naszą duszę. Kiedy jednak to się już dokona zawsze przychodzi chwala zwycięstwa, który przynosi Zwycięzca śmierci, piekła i szatana.

Panie Jezu, proszę Ci aby wszystkie momenty trudne w moim życiu prowadziły mnie do zwycięstwa.